Jakub B. Bączek

Zasklepienie zdrowego rozsądku stereotypem na przykładzie „Innego” : doniesienie z badań

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (34-35), 129-136

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Jakub B. BĄCZEK

Zasklepienie zdrowego rozsądku stereotypem na przykładzie „Innego" (doniesienie z badań)[1]

Stereotypy i uprzedzenia spotykamy na każdym kroku. Jest to zabezpieczenie naszego umysłu przed natłokiem informacji, które docierają do mózgu w każdej sekundzie naszego życia. Bywa jednak tak, że ten mechanizm jest skutkiem negatywnych nastawień do innych grup społecznych czy też do innych ludzi. Samo słowo „stereotyp" wydaje się powszechnie znane i stosowane ze zrozumieniem w większości przypadków. Warto jednak, na wstępie artykułu, przytoczyć chociaż jedną jego definicję. Według A. Kapiszewskiego „stereotyp narodowy" to: „wyobrażenie o danej grupie społecznej, istniejące w świadomości członków innej grupy w postaci zbioru powiązanych ze sobą sądów przekonaniowych"[2].

Do podstawowych cech charakteryzujących stereotyp należą:

– nacechowanie emocjonalne;
– względna stałość przez dłuższy okres czasu;
– całkowita lub częściowa sprzeczność z faktami[3].

Warto odnieść teoretyczne konstatacje na temat stereotypów do tematyki badań, którą niniejszym chciałem przedstawić. W tym artykule zajmować się będę obrazem Romów wśród nauczycieli bielskich szkół. Motywacją do badań własnych była zwykła ciekawość, czy nauczyciele (a więc ludzie z wyższym wykształceniem, kształtujący umysły i przekonania przyszłych pokoleń) są w mniejszym stopniu uprzedzeni do „Innego" niż inne grupy społeczne, czy też cechuje ich niski poziom tolerancji.

Swoje wnioski empiryczne opierać będę na analizie odpowiedzi na pytania autorskiego kwestionariusza ankiety, który wypełniali bielscy nauczyciele. Mam jednocześnie świadomość, że liczba przebadanych osób – a było to 45 nauczycieli – nie jest zbyt wielka i że, w związku z tym, do wyników należy podejść z rozsądnym dystansem.

Celem niniejszych badań jest przybliżenie ogólnego obrazu Romów wśród nauczycieli bielskich szkół. W związku z tym poproszono 45 nauczycieli o wypełnienie kwestionariuszy ankiet, z których każdy składał się z 8 pytań.

---

[1] Referat wygłoszony na konferencji naukowej „Stereotyp Roma w odczuciach Polaków" zorganizowanej 12 grudnia 2006 przez Uniwersytet Śląski w Katowicach (Koło Naukowe Edukacji Międzykulturowej z Cieszyna).

[2] A. Kapiszewski, *Stereotypy Amerykanów polskiego pochodzenia*, Wyd. PAN, Warszawa 1997, s. 12.

[3] J. Berting, Ch. Villain-Gandosi, *Rola i znaczenie stereotypów w stosunkach międzynarodowych*, „Narody i stereotypy", Wyd. MCK, Kraków 1995, s. 14 – 15.

5 pytań miało charakter zamknięty, a 3 – otwarty. Wszystkie pytania dotyczyły nastawień, przekonań i stereotypów na temat Romów. Nauczyciele nie zgłosili żadnych wątpliwości co do zawartości kwestionariusza i nie wystąpiły żadne sygnały kłopotów z interpretacją. Prośba o wypełnienie kwestionariusza spotkała się w obu przebadanych szkołach z dużą przychylnością i chęcią pomocy, być może również dlatego, że pytań było niewiele i cały kwestionariusz był krótki. Nauczyciele wypełniali go w swoim wolnym czasie, przy czym wydruki ankiety zostały im dostarczone na tydzień przed ich zebraniem. W sumie skierowałem 58 ankiet do wypełnienia, z czego wróciło do mnie po 7 dniach (przy okazji drugiej wizyty w szkołach) aż 45, co stanowi 77,58% kwestionariuszy dostarczonych.

Przebadani nauczyciele pracują w jednej z dwóch bielskich szkół. 31 (68,89%) nauczycieli uczy w bielskim liceum ogólnokształcącym, a 14 (31,11%) w gimnazjum. Wśród respondentów było 36 kobiet (80,00%) i 9 mężczyzn (20,00%). Najwięcej było polonistów, bo 7 (15,55%), a resztę stanowili nauczyciele języków obcych, nauczyciele matematyki, biologii, geografii, historii, chemii, fizyki, wychowania fizycznego, wiedzy o społeczeństwie, przysposobienia obronnego i muzyki. Były też dwie katechetki i jeden ksiądz, uczący w szkole religii. Wszyscy respondenci mają narodowość i obywatelstwo polskie i nie mają kontaktów rodzinnych z żadnym Romem.

W pierwszym pytaniu ankiety pojawiła się kwestia nastawień do Romów. Nauczycieli zapytano, jaki mają stosunek do Romów. Wśród odpowiedzi podanych w kafeterii znalazły się trzy opcje: pozytywny, negatywny i obojętny stosunek / opinia. Rozkład procentowy wyników wśród nauczycieli i nauczycielek zawarty jest w tabeli 1.

Jaką ma Pan/i ogólną opinię na temat Romów?	Nauczycielki		Nauczyciele		Razem	
	n	%	n	%	n	%
Pozytywną	1	2,22	5	11,11	6	13,33
Negatywną	27	60,00	4	8,89	31	68,89
Obojętną	8	17,78	0	0,00	8	17,78
					45	100,00

Tab. 1 Stosunek do Romów

Opinia na temat Romów była więc w badanej grupie raczej negatywna. Tylko 6 osób miało pozytywną opinię na temat Romów, co ciekawe byli to w znacznej większości mężczyźni.

Większość badanych miała określoną opinię na temat Romów (tylko 8 osób było w tym przypadku ambiwalentnie nastawionych). Ciekawe więc było zbadanie, czy ankietowani znają osobiście jakiegoś Roma. Okazało się,

że tylko 2 badanych nauczycieli znało osobiście Roma, a 43 osoby nie miało okazji poznać nikogo z kręgów tej mniejszości. Liczba ta może dziwić, ale gdyby się głębiej zastanowić, to w Bielsku-Białej podejmuje się w rzeczywistości mało działań zmierzających do integracji środowiska z Romami. Tak więc znamienne wydaje się to, że opinie na temat Romów wśród bielskich nauczycieli nie pochodzą z własnych doświadczeń, a są sumą zasłyszanych w różnych miejscach stereotypów. Respondentów zapytano zresztą, skąd czerpią wiedzę i informacje na temat Romów. Odpowiedzi zawarte są w drugiej tabeli 2.

Skąd czerpie Pan/i informacje na temat Romów?	Nauczycielki		Nauczyciele		Razem	
	n	%	n	%	n	%
Z telewizji	21	46,67	7	15,55	28	62,22
Z Internetu	4	8,89	0	0,00	4	8,89
Z radia	0	0,00	0	0,00	0	0,00
Od znajomych	6	13,33	1	2,22	7	15,55
Z prasy	2	4,44	0	0,00	2	4,44
Od członków rodziny	3	6,67	0	0,00	3	6,67
Natykam się na nie nieświadomie	0	0,00	1	2,22	1	2,22
					45	100,00

Tab. 2 Informacje na temat Romów

Większość badanych czerpie swoją wiedzę na temat Romów z telewizji (skoro badani mają raczej negatywny stosunek do Romów, to można z korelacji tych dwóch danych wysunąć ostrożną hipotezę, że telewizja kreuje negatywny obraz Romów i zapewne często pokazuje ich w sposób budzący lęk i wytwarzający negatywne stereotypy). Drugą z kolejności, najczęściej zaznaczaną odpowiedzią było: czerpanie informacji od znajomych. Nauczycielki swoją opinie kształtowały także pod wpływem Internetu, rozmów z członkami rodziny i z prasy. Niespodziewanie niski jest procent odpowiedzi, sformułowanych jako: „natykam się na informacje o Romach nieświadomie” (tylko jedna osoba). Żaden z badanych nie czerpie swojej wiedzy z radia. Pojawia się tutaj, w toku analizy, pośrednia odpowiedź na pytania: „co składa się na obraz Roma wśród nauczycieli bielskich szkół?” – składa się na ten obraz nie wiedza i opinie wynikające z doświadczeń osobistych (czyli spotkań z „prawdziwymi Romami”), ale wszelkie stereotypy i slogany na temat Romów.

Teraz należało zbadać, jaki ten obraz jest i jak bielscy nauczyciele „widzą” Romów w swojej wyobraźni. Zapytano więc o opinię na temat wyglądu, zwyczajów i cech charakteru, które posiadają Romowie. Najciekawsze

(aczkolwiek czasami kontrowersyjne) wypowiedzi na temat wyglądu Romów brzmiały następująco:

– „Cyganie mało o siebie dbają – są brudni i zaniedbani”;
– „Cyganki kolorowo się ubierają i noszą długie chusty”;
– „Łatwo ich rozpoznać ze względu na ciemną karnację”;
– „Mają bujne, czarne owłosienie. Raczej są schludni, choć – tak jak w innych narodowościach – jest wśród nich dużo niedomytków”;
– „Mają włosy na żelu (oczywiście czarne), brązowe oczy i ciemną karnację”;
– „Na pierwszy rzut oka można rozpoznać Cygana”;
– „Cyganie raczej mało dbają o siebie”;
– „Romowie są często grubi i mają czarne włosy”;
– „Romowie, których znam są zadbani i dobrze ubrani. Mają ciemną karnację i tylko to wyróżnia ich z tłumu”;
– „Wygląd Roma kojarzy mi się po części z biznesmenem, a po części z żebrakiem, zależy co robi dany człowiek”.

Warto po wysłuchaniu tych opinii zastanowić się, czy obraz wyglądu Roma jest prawdziwy czy też stereotypowy. Zapewne przyjdzie nam się zgodzić z niektórymi tezami – owszem, Romowie mają ciemną karnację, w zdecydowanej większości (jeśli nie w 100%) – czarne włosy i najczęściej ciemne oczy. Ale czy faktycznie są grubi, brudni i czy są „niedomytkami”? Na to pytanie już trudniej odpowiedzieć, bez ucieczki w generalizację. W każdym razie, na przykładzie tych odpowiedzi można zaobserwować dwie ciekawe kwestie.

Po pierwsze – wśród badanych istnieje pewne rozgraniczenie na Romów niechlujnych, brudnych i niedomytych (typ żebraka) oraz na Romów zadbanych, schludnych i dobrze ubranych (typ biznesmena). Interesująca była opinia jednej z respondentek, która napisała: „Wygląd Roma kojarzy mi się po części z biznesmenem, a po części z żebrakiem, zależy co robi dany człowiek”, ale mimo tej pojedynczej opinii, daje się zauważyć tendencję do obierania jednego kierunku w dwubiegunowym stereotypie Romów, jeśli chodzi o wygląd.

Po drugie – mimo iż w całym kwestionariuszu ankiety nie użyłem ani razu słowa „Cygan”, to pojawiło się ono w odpowiedziach respondentów. Pytałem o „Romów” a uzyskałem odpowiedzi o „Cyganach” (podkreślam, że chodzi mi tutaj o semiotyczny aspekt tych dwóch pojęć!). Można by się zastanowić, czy jest to obojętne, czy też nie. Słowo „Cygan” wydaje się jednak nacechowane pejoratywnie. Kojarzyć się może z kolokwialnym bezokolicznikiem „cyganić”, czyli kłamać, oszukiwać. Po sprawdzeniu tych kwestionariuszy, w których pojawiło się słowo „Cygan” (lub pochodne słowotwórczo) okazało się, że wszyscy autorzy odpowiedzi, w pierwszym pytaniu określili negatywny stosunek do „Romów”. Na poziomie językowym także można zaobserwować uprzedzenia badanych do tytułowej grupy. Wszakże „Cygan” i „Rom” to dla laika praktycznie to samo w płaszczyźnie leksykalnej, ale

jeśli chodzi o nacechowanie emocjonalne, wiążące się z tymi dwoma słowami, to można podejrzewać, że respondenci posługujący się tym pierwszym terminem są mniej otwarci na „Innego”. Tak też było w przypadku tychże badań.

Badanych poprosiłem również, żeby napisali, co sądzą o zwyczajach Romów. Odpowiedzi (wybrane) był następujące:

– „Cyganie mają swojego króla w Polsce”;
– „Dla Romów nie istnieje pojęcie nieba i piekła”;
– „Jeśli mają pieniądze to są rozrzutni i się tym chwalą, jeśli nie mają to bywa, że żebrają lub kradną” (po raz kolejny dwubiegunowość stereotypu);
– „Lubią śpiew, taniec i muzykę”;
– „Mają kolorową kulturę, ale znam tylko tą komercyjną, dla potrzeb mediów”;
– „Na pogrzebach grają na gitarze, śpiewają na grobie zmarłego”;
– „Podobno kiedyś jak Romowie brali ślub to chłopak musiał wykraść dziewczynę z jej rodziny”;
– „Romowie mają długą żałobę, gdy umiera ktoś z rodziny”;
– „Romowie podróżują po całym kraju, prowadzą koczowniczy tryb życia”;
– „Spotykają się na festiwalach Cygańskich, gdzie tańczą i śpiewają”;
– „Są raczej nieufni do innych, raczej przebywają we własnym gronie”;
– „Ubierają długie kolorowe chusty i wiążą koki na głowach”;
– „Wróżą z ręki i zajmują się astrologią”;
– „Zajmują się wróżbiarstwem”.

Okazuje się, że zwyczaje Romów są widziane w bardziej pozytywnym świetle niż ich wygląd. Pojawiły się wypowiedzi o kulturze kolorowej, ciekawej, pełnej śpiewu, tańca i muzyki. Również wypowiedzi o wróżbiarstwie i astrologii nie miały wydźwięku pejoratywnego (przynajmniej na poziomie językowym). Być może jest tak, że samych Romów trochę się boimy, ze względu na ich wygląd, ale ich kultura jawi się nam już pozytywniej i niektóre jej pierwiastki wydają się atrakcyjne i ciekawe. Większość wypowiedzi pozytywnie nacechowanych w tym przypadku nie przekłada się na pozytywne odbieranie cech charakteru Romów.

Nauczyciele bielskich szkół tak wypowiadają się na ten temat :

– „Cyganie są najczęściej oszustami i kłamstwo mają we krwi”.
– „Cyganie są sprytni, chytrzy i wykorzystują to na co dzień”;
– „Leniwi i próżni”;
– „Nie mają wstydu, większość z nich żebra albo kradnie”;
– „Nie znam osobiście, ale myślę, że są złymi ludźmi i nie zaufałabym Romowi (Cyganowi)”;
– „Obraz Romów znam głównie z telewizji więc nie mogę do końca stwierdzić jacy są naprawdę”;
– „Podobno są leniwi, ale nie zetknęłam się z żadnym i nie poznałam żadnego”;

– „Raz widziałam Cygankę, która żebrała na ulicy, a potem weszła do sklepu, kupiła szynkę i zaczęła ją jeść rękami na ulicy, wyrzucając skórkę od szynki na chodnik”;
– „Są fałszywi i przebiegli”;
– „Są raczej mało inteligentni, ale zaradni. Raczej nieufni i niestety z tego co wiem to chętnie wykorzystują innych”;
– „Wiedzą jak radzić sobie z problemami, są zaradni i sprytni”.

Przytoczone powyżej opinie są przykładami stereotypów na temat Romów. Nie wymieniłem tutaj wszystkich odpowiedzi respondentów. Chciałem tylko pokazać, jak bardzo umysły badanych mogą być „zasklepione” stereotypami. Niekiedy może to być zjawisko bardzo niebezpieczne, chociaż na co dzień ułatwia trochę życie. Natłok bodźców, jakie do nas docierają, sprawia, że stosujemy mnóstwo uproszczeń i staramy się tak zbudować naszą „rzeczywistość”, żeby była dla nas jasne i czytelna. Pewnie dlatego stereotypy są tak trudne do przezwyciężenia i na przykładzie nauczycieli bielskich szkół można zobaczyć jak mogą być krzywdzące dla innych grup społecznych czy narodowych.

Znacząca przewaga opinii o charakterze pejoratywnym jest widoczna także i na przykładzie kolejnego pytania. Kiedy postawiono przed badanymi hipotetyczną opcję przyjaźni z Romem, to odpowiadali oni w następujący sposób (tabela 3).

Czy sądzi Pan/i, że mógłby/aby się zaprzyjaźnić z Romem?	Nauczycielki		Nauczyciele		Razem	
	n	%	n	%	n	%
Tak	2	4,44	6	13,34	8	17,78
Nie	34	75,56	3	6,66	37	82,22
					45	100,00

Tab. 3 Przyjaźń z Romami

Odpowiedzi na powyższe pytanie są dość pesymistyczne. Nauczyciele, jako osoby wykształcone i rzutujące na zachowania i nastawienia przyszłych pokoleń, okazali się dość zachowawczy w stosunku do Romów. Ponad 75% nauczycielek uznało, że przyjaźń z Romem jest w ich przypadku niemożliwa! Jest to wynik niespodziewanie wysoki. Mężczyźni częściej deklarowali możliwość przyjaźni z Romem, mimo iż było ich mniej w badanej grupie. Myślę, że te osoby, które uznały, że nie mogłyby zaprzyjaźnić się z Romem, a jednocześnie nieznające żadnego Roma osobiście, są właśnie przykładem na zasklepienie zdrowego rozsądku, jakie czasami następuje za sprawą stereotypów (obraz stereotypowego Roma a nie Roma rzeczywistego).

Jeszcze silniej widać wpływ stereotypów na myślenie na przykładzie pytania o ewentualny związek małżeński. Badani odpowiadali w następujący sposób (tabela 4):

Czy sądzi Pan/i, że mógłby/aby tworzyć związek małżeński z Romem?	Nauczycielki		Nauczyciele		Razem	
	n	%	n	%	n	%
Tak	2	4,44	1	2,22	3	6,66
Nie	34	75,56	8	17,78	42	93,34
					45	100,00

Tab. 4 Myślenie o związku małżeńskim z Romem

Tylko 3 z 45 badanych uznało, że mogłoby tworzyć zawiązek małżeński z Romem! Zdecydowana większość respondentów nie dopuszcza do siebie myśli o małżeństwie z Romem lub Romką. Dlaczego? Skoro przecież prawie wszyscy z nich nie poznali osobiście żadnego przedstawiciela tej mniejszości... Czyżby zasklepienie umysłu stereotypami?

Ludzie nie są i nigdy nie będą wolni od stereotypów. Mają one swoją pozytywną stronę, ale – jak widać na przykładzie niniejszych badań – mogą być bardzo krzywdzące w stosunku do „Innego”. Kiedy na poprzedniej konferencji z cyklu „Poznaj Innego” przedstawiałem referat na temat obrazu Czechów wśród raciborskich i bielskich licealistów, odpowiedzi były raczej przyjazne. Oczywiście pojawiło się mnóstwo sloganów i stereotypów, ale ich ogólny charakter był dość otwarty. W przypadku Romów jest już inaczej. Niektóre z zacytowanych przeze mnie wcześniej odpowiedzi miały charakter wręcz wrogi. Jest to niepokojący sygnał, tym bardziej, że badaną grupę stanowili nauczyciele! Szkoła, jako instytucja oświatowa, powinna walczyć ze stereotypami. Czy jest to jednak możliwe w dzisiejszej Polsce? Czy ryzykowne użycie słowa „tolerancja” w jednej z oświatowych kampanii rządowych, działalność niektórych polityków i nastawienia nauczycieli do tych kwestii, dają szansę na budowanie otwartego podejścia do „Innego”?

Bibliografia

Kapiszewski A., *Stereotypy Amerykanów polskiego pochodzenia*, Wyd. PAN, Warszawa 1997.

Berting J., Villain-Gandosi Ch., *Rola i znaczenie stereotypów w stosunkach międzynarodowych*, „Narody i stereotypy”, Wyd. MCK, Kraków 1995.

Summary

The following article presents the issue of stereotypes about Gypsies in society of Bielsko-Biala’s teachers. This text was a part of scientist conference in Cieszyn (12 December 2006, Uniwersytet Śląski w Katowicach). The stereotypical view of “Different” is common not only in groups of low-educated, young people. Also teachers have a lot of anticipations with different people (here we can see it on the example of Gypsies).

Researches, which were base of empirical reflections, had place in the group of Bielsko-Biala's teachers. The author used a special questionnaire, so he could answer questions like: "What kind of attitudes have teachers to Gypsies?", "How teachers think about outlook, habits and characters of Gypsies?", "Where are the information about Gypsies from?".